

# GAZETA PABJANICKA

wychodzi 2 razy tygodniowo we Środy i w Soboty przed południem.

**Prenumerata wynosi:** Rocznie rb. 2 kop. 80. Półrocznie rb. 1 kop. 40. Kwartalnie kop. 70. Miesięcznie kop. 25. **Z przesyłką pocztową:** Rocznie rb. 4. Półrocznie rb. 2. Kwartalnie rb. 1.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Gazety Pabjanickiej”, ulica Ś-go Rocha № 23, Księgarnie miejscowe oraz Kantory pism p. Wadzyńskiego i p. Pobudkowskiego.

**Ogłoszenia:** 1 wiersz petitem przed tekst. na 1-ej, 2-ej i 3-ej stronie po 30 kop., na 4-ej przed tekstem 15 kop., za tekstem po 10 kop. Nekrologi i reklamy za wiersz 20 kop. Najmniejsze ogłoszenie 30 kop.

Adres Redakcji i Administracji: Pabjanice, ulica S-go Rocha № 23.

Cena numeru pojedynczego 3 kop.

Za odnośnienie do domu dolicza się 10 kop. miesięcznie.

Redakcja otwarta w dni powszednie od 9-1 r. i od 4-8 pp., w niedziele i święta od 12-2 pp

Od Administracji: Z powodu Świąt Bożego Narodzenia „Gazeta” w nadchodzącą sobotę nie wyjdzie. . . . .

## DYREKCJA

### Pabjanickiej 7-mio klasowej SZKOŁY HANDLOWEJ

niniejszym zawiadamia że egzaminy wstępne do wszystkich klas odbywać się będą w dniu 12 i 13 stycznia 1914 roku.

Podania na imię Dyrektora przyjmuje  
kancelarja Szkoły.

## Z HISTORJI ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA.

Wigilja jest to wyraz łaciński pochodzący od pojęcia „czuwania” pierwotni bowiem chrześcijanie noc poprzedzającą dni uroczyste spędzali na czuwaniu i modlitwie. Dzień przed-świąteczny pościli.

W ciągu IV i V wieku zaniechano odprawianie wigilji przed niedzielami i pozostawiono tylko przed głównymi świętami, t. j. przed Bożem Narodzeniem, Wielkanocą, Zielonemi Świątkami i Wniebowstąpieniem. Kiedy jednak weisnęły się nadużycia do tych zebrań nocnych, kościół je zniósł z wyjątkiem wigilji Bożego Narodzenia, w której nabożeństwo rozpoczyna się około g. 9-ej wieczorem a kończy około 1-ej w nocy.

## Feljeton.

### LEGENDA.

Aż oto nadszedł wieczór wigilijny. Zapalono świece na choince, ulozono garści kilka pachnącego siana pod śnieżnej bieli obrus na stole biesiadnym.

Uradowane, szczęśliwe dzieci oglądały ze śmiechem i szczebiotem otrzymane podarki.

Starsi patrzyli na nich — i wzbięrało szczęściem i spokojem serce ojca i matki.

Poczęto dzielić się opłatkiem. Padły słowa życzeń. Sciskano, całowano się. Królowała radość i wesele. W ekstazie pęczniało serce każde miłością, zbrataniem uczuć i szczęściem.

Rocznica urodzin Wielkiego Syna Ludzkości, który po drodze ciernistej od Betleem do Golgoty siał święte ziarna Miłości bliźniego i dla tej miłości holubił dzieci, leczył chorych nędzarzy, karmił głodnych, pocieszał opuszczonych i umarł w męczarniach na krzyżu, błogosławiąc wrogów swoich. Wieczór wigilijny — raczej noc. Uśpione dzieci słodko marzyły o otrzymanych darach. W salonie weisnęty w głąb fotela siedział ojciec rodziny i wsluchany w wicher wyjącej na dworze — marzył również. I lekko bie-

gła myśl za myślą. I zdawało mu się, że oto świat i życie nie jest tak złym jak się o tym mówi zazwyczaj i pisze.

Czuł się zadowolonym z życia, z otoczenia, z siebie — ze wszystkiego. Wszyscy w domu byli uradowani, spokojni, szczęśliwi — on oto zapewnił im to — czuł się dumnym i silnym.

Święta z krzątaniem się przed nimi, z nieładem, z tradycyjnymi zwyczajami nudziły i denerwowały go zawsze cokolwiek. W tej chwili czuł, że wszystko minęło a pozostał jedynie spokój. To jakby plon pracy i spełnionych obowiązków.

Z myśli tych wyrwał go szmer. Odwrócił oczy w kierunku z jakiego dochodził go — i ujrzał zbliżającego się ku niemu Chrystusa. Tak to był Chrystus: ta blada twarz, te oczy o głębiach przepastnych a piękne a dobre spojrzeniem, te włosy długie — taki jakim go widział setki razy na obrazach natchnionych malarzy.

Powstał z fotela. A Chrystus zbliżywszy się doń, położył rękę na ramieniu jego i cichym matowym głosem przemówił: — Obchodzicie dzisiaj dzień moich urodzin. Przed chwilą dumny i zadowolony z siebie czuleś się szczęśliwym że spełniłeś więzienie na się obowiązki i zdało ci się żeś uczynił wszystko coś powinien być uczynić by godnie uczcić święto moje: patrz — I w dali hen ukazał mu Zbawiciel wnętrze nędznej izby i czworo dzieci nieletnich przytulonych do bla-

I tę właśnie wigilję Bożego Narodzenia zawsze obchodzono najuroczyściej z wieczorną ucztą postną.

W Polsce z wigilją połączone są różne zwyczaje obserwowane z dawien dawna mniej lub więcej ściśle. Po rogach izby w czasie uczty wigilijnej stawiano snopy zboża. Lud wiejski po uczcie kręcił ze słomy tych snopów male powrosła i wybiegłszy do sadu owiżywał niemi drzewa owocowe w przekonaniu, że będą lepiej rodziły.

Wieczera wigilijna u ludu składała się zwykle z 7 potraw, szlachecka z 9, pańska z 11. „Kto, ilu potraw nie skosztuje, tyle go przyjemności w ciągu roku ominie”. W domach zamożniejszych panie rozdawały w dniu tym „kolendę” czyli podarki swej czeladzi i dziewczętom ze wsi.

Po spożyciu wieczerzy wigilijnej czy to w chacie czy w pańskim dworze oboje gospodarstwo zgromadziwszy rodzinę i domowników spędzali resztę wieczoru na śpiewaniu kolend o Narodzeniu Jezusa.

Kolendy i jasełka przyjęły się w Polsce w 13-m wieku. Pomysł jasełek wyszedł od św. Franciszka Serafickiego który celem wzbudzenia nabożnego ducha urządził pierwsze „Jasełka”.

W żywocie św. Franciszka taki znajduje się opis jasełek: „św. Franciszek kazał zrobić jasełka, nanieść siana do groty i przyprowadzić tam wół i osła. Mając to wszystko zawał braciaków, ludność się zgroma-

dziła i las zabrzmiał pieśniami; a ta cudowna ta noc równie była świętą jak uroczystą, już tysiącem gorejących lamp, już rozlegającymi się pieśniami. Słowem były to dźwięki pełne harmonii i jasność iście niebiańska. Sługa zaś boży Franciszek klęczał nabożnie tuż przy jasełkach, zalewając się obfitemi łzami i promieniejąc weselem. Msza odprawiała się w jasełkach a djakon Chrystusów Franciszek śpiewał św. Ewangelię. Nakoniec miał kazanie do ludu o narodzeniu się ubożuchnego Króla. A ilekroć chciał Go nazwać po imieniu, nazywał go pieszczotliwie betleemskim Dzieciątkiem”.

Legenda ta i idea jasełek ma znaczenie jako apoteoza tryumfu ubóstwa. I to miał na myśli św. Franciszek wiedząc, że ubodzy noszą w sercu uczucie żalu za nierówny rozdział darów tej ziemi, pokazał ludowi dla podniesienia ducha, że nawet kolebką Chrystusa była uboga stajenka.

Pierwotne jasełka i pieśni nabożne lud ubarwił na scenie osobami z życia narodu i pieśniami ludowymi, doprowadzając do obecnej postaci ten dramat kościelno-popularny...

## Tow. Opieki nad Wychodźcami.

Biuro Towarzystwa Opieki nad Wychodźcami od 4-ego stycznia 1914 roku mieścić się będzie przy ul.

dej zaplakanej matki; i ujrzał tapczan a na nim chorego ojca rodziny tej i słyszał, wyraźnie słyszał straszne skomlące głosy zgłodniałych dzieci: mamo, chleba. I słyszał jęki ciche chorego, i czuł mrozące zimno wiejące z nieopalonej izby tej i drżenia i łkania tłumione nieszczęsnej rodziny nędzarzy...

Usłyszał szept cichy Chrystusa: Cóżś ty, człowieku, dla tych braci swoich w dniu dzisiejszym uczynił? Azali nie wiedziałeś że jest ich miliony? Azali krwawiące bólem serce bliźniego twego nie wołało do ciebie dzisiaj przez usta moje: „biednego odziej, głodnego nakarmij”?

I ukazał mu Jezus obraz inny.

W celi więziennej na twardym tapczanie siedział więzień młody i wzrok swój smutny siał, hen, w dal — kędy rodzina jego kędy bliźcy mu dzielili się opłatkiem...

Ślady przebytych cierpień widoczne na licach więźnia; blada skroń mówi o dumach ciężkich; a wzrok mętny biegnący wciąż w jednym kierunku zdaje się lkać okropną tęsknotą za dniami szczęścia i drogimi co są odeń tak daleko, daleko...

I słysząc tłumione westchnienie, głuszone chrzęstem i zgrzytem żelaznych kajdanów.

I znowu przemówił Pan: Czy byleś człowiecze, myślami w dniu dzisiejszym wśród tych nieszczęsnych? Czy dusza twoja ujęła w braterskie ramio-

na tych biednych? Czy biegleś życzeniami do celi więziennych, do lochów?

Znikł obraz ponury. A miejsce jego zajął cmentarz stary usiany grobami, krzyżami...

Obok zapadających się grobów starych widniały świeże mogiły, a wicher jęcząc i wyjąc biegł z jednych na drugie, potrząsał krzyżami i nucił okropne elegie tragedji życiowych...

A Chrystus rzekł: Człowieku, czy biegleś wspomnieniem dzisiaj na groby te świeże i te dawne święte mogiły? Czy serce twoje zabiło wspomnieniem tych którzy odeszli w zaświaty? Czy poświęciłeś im jedno choć drgnięcie braterskie serca? Czy ciche westchnienie wyrwało się z piersi twoich na myśl o braciach, których już niema wśród żyjących? Zaiste, człowiecze, niedobry jest obchód twój święta urodzin moich, jak i niedobre jest serce twoje niechaj te trzy obrazy znajdą oddźwięk w duszy i sercu twoim — a wówczas dopiero uczysz mnie odpowiednio w dniu narodzenia mego w ubogiej stajence Betleemskiej.

I rzekłszy to Chrystus oddalił się. A człowiek przed chwilą tak dumny i spokojny uderzył się w piersi i zalkał cicho:

Przebacz mi Panie!

Ralf.





**Chmielnej № 10**, zamiast jak dotychczas przy ul. Erywańskiej № 2. Działalność Towarzystwa pomimo braku zainteresowania i poparcia ze strony społeczeństwa, rozszerzyła się znacznie.

W porównaniu z rokiem ubiegłym ilość udzielonych informacji wzrosła dwukrotnie; liczba zaś emigrantów, jadących za pośrednictwem Towarzystwa-czterokrotnie.

Towarzystwo Opieki nad Wychodźcami udziela bezpłatnie wszelkich wiadomości wychodźcom, jadącym do Ameryki (do Stanów Zjednoczonych, Brazylii, Argentyny, lub Kanady), udziela porady lekarskiej (za 50 kop. od osoby), oblicza dokładnie koszty podróży na lądzie i morzu, ułatwia nabywanie kart okrętowych na wszystkie linje, chroniąc wychodźców od wszelkich zawodówjakoteż od wyzysku tajnych agentów.

To też każdy, kto chce wyemigrować powinien zgłosić się osobiście lub listownie (załączając 7-kopiejkową markę na odpowiedź) do biura Towarzystwa, które tylko dobro wychodźców mając na celu stara się każdemu usłużyć stosownie do jego potrzeb i wymagań.

Biuro udziela adresów polskich towarzystw opiekuńczych oraz biur ochrony kobiet w Ameryce.

Biuro otwarte od 11—3.

## Nasza arystokracja.

Coraz częściej spotykamy się w prasie z ostrymi artykułami, czyniącymi zasłużone wyrzuty arystokracji polskiej, za jej uchylanie się od brania udziału w życiu społecznym, za brak poczucia się do ofiarności na cele użyteczności publicznej i t. d.

Obok wyczerpującego artykułu w „Świecie”, czytamy w „Prawdzie” co następuje:

„P. Repphan z Kalisza, zwijając niedawno swoją fabrykę sukna, rozdał między robotników 50 tys. rb.; był to niezwykły czyn, więc prasa pominęła go milczeniem. Obecnie tenże p. Repphan złożył pół miliona na szpital i szkoły w Kaliszu, niosąc pomoc ogółowi, tak dotkliwie opośredzonemu w dziedzinie własnej oświaty i zdrowia.

Ofiarodawca jest raczej Niemcem, niż Polakiem; nie pierwszy to przykład rozumnej i szlachetnej ofiarności na cele publiczne ze strony osób obcego pochodzenia.

Zasługi Szlenkierów, Rauów, Repphanów, Botheów, Roesslerów, Wawelbergów, Vatterów, Geyerów — są zjawiskiem stałym, które rzuca się w oczy jaskrawo na tle obojętności i sobkostwa naszych tak zw. rodów historycznych...

Arystokracja warszawska pełni czysto dekoracyjne funkcje salonowe: na balach i rautach poprawne, rasowe sylwety hrabiczów stały się oddawna przysłowiowo niezbędnym szczegółem ornamentacyjnym, który zwykł obejmować doświadczonym okiem pan Podfilipski, albo pan Płoszowski, mówiąc z zachwytem:

— Tu znać Europę!”

Wszystkim przyjacielom naszej „Gazety” składamy z okazji świąt Bożego Narodzenia serdeczne życzenia

Redakcja.

## KRONIKA MIEJSCOWA.

**Z Pabjan. Tow. Naukowego.** Na posiedzeniu Zarządu T-wa w dn. 11 b. m. uchwalono zająć się poprawieniem rozmaitych braków na scenie teatralnej, a głównie urządzić odpowiedni sufit oraz kurtynę zsuwaną z cięższego materiału.

Oprócz tego na sali zostanie zaprowadzony elektryczny wentylator.

W lecie zaś cała sala ma być odnowiona, a scena wokoło ozdobiona malowidłami artystycznymi. Zostaną również wybite drugie drzwi do garderoby, aby zmniejszyć tłok.

Sprawy powyższe już dawno leżały na sercu Zarządowi T-wa, lecz do chwili obecnej cała prawie wolna gotówka musiała być przeznaczana na pokrycie rat za centralne ogrzewanie, które kosztowało z górą 3.000 rb.

Z sali odczytowej. W długim szeregu pięknych przezroczy prof. Kulwiec przedstawił swym słuchaczom osobliwości i zabytki przyrody znajdujące się w Polsce dzisiejszej i czasów minionych. A więc ze świata nieorganicznego wysokie brzegi rzek, wykazujące uwarstwienie pokładów skalnych różnych epok, groty (Ojcowskie i nad Pilicą), wszelkie kamienie z epoki lodowcowej i t. p.

Ze świata roślinnego zobaczyliśmy niezmiernie ciekawe okazy, jak olbrzymi jałowiec wysokości podwójnego wzrostu człowieka, sosny zrosnięte ze sobą poprzeczną, dąb, którego pień znajduje się tak blisko sąsiedniej lipy, że tworzy jakby jedno drzewo, i na pierwszy rzut oka sprawia złudzenie że to jakieś drzewo mające konary jednocześnie lipy i dębu; dalej limba, szaroliki owe tak znane kwiatki górskie i t. d.

Z okazów państwa zwierzęcego demonstrowane były salamandry, czaple białe, zimoródki, dropie, grono-staje, żubry których znajduje się obecnie już tylko około 400 sztuk w puszczy Białowieskiej, wreszcie bobry, których prof. Kulwiec specjalnie poszukiwał i znalazł na Polesiu Wołyńskim 8 gniazd na stawach i rzekach.

Zwróciwszy uwagę na to że obok znaczenia naukowego wiele okazów przyrody posiada wartość pamiątek historycznych, tematów do legend które przetrwały po dziś dzień, prelegent podkreślił konieczność ochrania przyrody przez społeczeństwo twórcy przyrody, zwłaszcza rzadszych lub ginących osobliwości.

Ze względów praktycznych szkoda że nie dowiedzieliśmy się, jakimi drogami dążyć do tego celu i jak mianowicie tę ochronę zorganizowano w innych państwach, skąd moglibyśmy czerpać wzór.

„**Choinka**” u handlowców. Tow. Wzaj. Pom. Prac. Handl. i Przemysł. urządza „Choinkę” w nadchodzącą sobotę. Początek „choinki” o godz. 2 po poł., „jasełka” o 3-ej, wieczorem zaś o 8-ej rozpocznie się zabawa taneczna.

**Z Tow. Śpiewaczego „Lutnia”.** W piątek d. 26 b. m., w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia o godz. 8-ej wieczorem Towarzystwo Śpiewacze „Lutnia” urządza WIECZORNICĘ z tańcami, na program której złożą się: śpiew, monologi, deklamacja i gra koła mandolinistów. Oprócz tego wystawioną zostanie wesoła krotoczwila w 1-ym akcie ze śpiewami „Nad Wisłą” Antoniego Wieniarskiego. Urozmaicony program, jak również bardzo niskie ceny na wieczornicę od 15 do 75 kop., powinny służyć zachęta dla wielu chętnych godziwej rozrywki. Po skończonym programie odbędą się tańce dla członków i wprowadzonych gości za oddzielną dopłatą.

**Nadzwyczajne zebranie pełnomocników Towarz. Pożyczkowo-Oszczędnościowego** odbyło się w sobotę ubiegłą w drugim terminie. I po wtórnie zebrano się dziwnie mało osób, bo zaledwie około 40, a zdaje się że sprawa wkładów warunkowych jest na tyle ważna, iż zasługiwała na większe trochę zainteresowanie się szerszego ogółu.

Zebranie zagalil wiceprezes Rady dr. E. Ostaniewicz, powołując na przewodniczącego d-ra W. Eichlera, ten zaś zaprosił na asesora pp. Sumińskiego, Lukowskiego i Trzaskę, a na sekretarza d-ra St. Manińskiego.

W zagajeniu dr. Ostaniewicz zaznajomil obecnych z celem zebrania, jakim jest zatwierdzenie przez ogólny zebranie projektu wypracowanego przez Radę T-wa, a dotyczącego wkładów warunkowych, projektu, dążącego

do przyzwyczajenia jak najszerszego ogółu do oszczędzania.

Aprobata odnośnych władz została już uzyskana.

Przewodniczący zebrania zaznaczywszy jeszcze raz ogromny pożytek projektu, odczytał najważniejsze przepisy dotyczące tej kwestji.

Ogólne zasady są takie, iż składać można najmniej przez 3 lata, najwyżej przez 12. Minimalna suma przytem, jaką należy zebrać wynosi 100 rubli.

W tym celu wypracowaną została specjalna tabelka na zebranie sum od 100 rb. do najwyżej 10.000 rb. ze składkami (wnioskami) jakie w okresie od 5 do 12 lat czynić należy. Odpowiednią książeczkę każdy z zebranych już przedtem otrzymał.

Najważniejsze punkty, które też wywołały dyskusję są następujące: gromadzony wkład wypłaca się w całości i w terminie z góry określonym tylko wówczas, jeżeli jego właściciel wpłacał wnioski do kasy regularnie w ilości i w terminach zadeklarowanych w zobowiązaniu. W przeciwnym razie nie traci praw w ciągu 6 miesięcy, o ile zwróci zaległe wnioski i dopłaci 5% od nich. Dopiero opóźnienie większe niż 6-mies. uważa się za zerwanie umowy, lecz i wtedy właściciel otrzymuje cały złożony kapitał wraz z prostem % po 4%, zamiast wkładaniem po 5%.

W dyskusji zabierali głos pp. Biskupski, Matuszkiewicz i Oberle, którzyby woleli gdyby można było składać dowolne sumy w miarę możliwości i w dowolnych terminach, gdyż taki przymus jest wielce niedogodny według nich dla osób nie zarobkujących zawsze jednakowo.

Wyjaśnienie zostało udzielone przez przewodniczącego zebrania, d-ra Ostaniewicza oraz ks. Goca. Mówcy zaznaczyli, że wszelka kalkulacja byłaby niemożliwa absolutnie przy takiej kombinacji, że nie mogłyby być mowy o % składanych że przepisy nawet 6 mies. niewnoszenia wniosków, nie uważają za zerwanie umowy, że wszelkie ubezpieczenia, kasy emerytalne i t. d. mogą istnieć jedynie na takich zasadach, że składki dowolne i bez terminów, z góry określonych można składać we wszystkich kasach na książeczkę lub w skarbankach o których ponizej, że wreszcie tylko tą drogą przymusowa a nciążliwa i dająca znaczną wygranę materialną w %, możemy przyzwyczać ogół nasz, nie lubiący i nie umiejący oszczędzać do oszczędności.

Przytoczono też następujące a widoczne przykłady: aby w ciągu 12 lat zebrać 1000 rb., należy co rok składać około 61 rb., czyli, że złoży się w ciągu lat 12 — 731 rb. 52 kop., a otrzyma się 1000 rb.

Jak zaś wzbogaca się całe społeczeństwo oszczędnością służy przykład następujący: Gdyby każdy robotnik w Pabjanicach oszczędził tygodniowo tylko 15 kop., to przy 10 tysiącach robotników przez lat 10 rozporządzali by oni funduszem wynoszącym **miljon rubli**.

Po wyczerpaniu dyskusji przewodniczący zebrania zarządził głosowanie nad przyjęciem projektu Rady T-wa dotyczącego wkładów warunkowych w całej rzetelności. Projekt zatwierdzono większością wszystkich głosów przeciw jednemu.

Następnie dr. Ostaniewicz pokazał skarbanki, które służyć mogą do składania dowolnych oszczędności domowych. Skarbanka taka pozostaje w domu składającego, a klucz w kasie T-wa. Raz na miesiąc, gdy skarbanka się napelni, to w każdej chwili, składający przynosi skarbankę do kasy, gdzie zawartość jej obliczoną zostaje w obecności właściciela i wciągnięta do książeczki wkładowej, poczem zbiera się na nowo.

Jak słusznie zaznaczył p. Czarniecki, skarbanki te mają ważne znaczenie w przyuczaniu dzieci do oszczędności. Skarbankę może otrzymać każdy, kto złoży za nią zastaw w ilości 2 rb. który wraz z zwrotu nieuszkodzonej skarbanki, zwróconym mu zostanie.

Wreszcie wiceprezes Rady zakomunikował zebraniem, że T-wo rozszerzyło już swoją działalność na przyje-

gające do miasta wioski-przedmieścia a mianowicie na Górkę, Rypultowice Bychlew i Jutrzkowice.

Wobec wyczerpania porządku dziennego, przewodniczący zebrania wyraziwszy nadzieję, że zebranie dzisiejsze będzie owocne w skutki i zachęci nawet najmniej zarabiających do oszczędzania, zaproponował za wprowadzenie w czyn tak pożądanego projektu, wyrażenie gorącego podziękowania Radzie T-wa, co zebrani w zupełności zaakceptowali.

**Pabjanickie Towarzystwo Sportowe** we w dn. 31 grudnia b. r. urządziło w lokalu własnym przy ul. Bożej wielką zabawę taneczną p. n. „Sylwester u Sportowców”. Kwiaty na miejscu.

**Z miasta.** Następujące zapytanie nadsyła nam znów nasz czytelnik: „Dlaczego z ulic naszego miasta od blisko trzech lat nie zeskrobuje się błota?”

Przecież czynność ta tak znakomicie przyczyniająca się do utrzymania miasta w czystości nawet w Ryczewole i t. p. osadach odbywa się 2—3 razy do roku. A my czy i z tem oczekiwać będziemy na samorząd?”

**Z Tow. Ogrodniczego.** W sobotę dn. 20 b. m. o godz. 8<sup>1/2</sup> wiecz. w sali Straży Ogniowej odbyło się zebranie Zarządu Tow. Ogrodniczego z udziałem pp. ogrodników, inicjatorów urządzenia wystawy ogrodniczej w mieście naszym.

Wobec słabego opracowania całego projektu, sprawa ostatecznie rozstrzygnięta nie została.

Do opracowania kosztorysu urządzeń wystawy powołano pp. Hildebranda, Rutkowskiego, Heniga i Netzla jako fachowców a p. Zygadło do zreferowania ich obliczeń.

Projektowana wystawa ma się odbyć w październiku roku przyszłego przy udziale ogrodników kółek rolniczych, oraz pokazu rzemieślniczego związanego z ogrodnictwem i rolnictwem, a więc: narzędzi do uprawy ziemi, wyrobów koszykarskich, hamaków, drenów i t. p.

Ze zaś w Pabjanicach nie widzimy najelementarniejszej znajomości umiejętnego wyzyskania ogrodów i hodowli drzew, a nawet roślin mieszkaniowych, więc wystawa ogrodnicza powinna być pożądaną i pożyteczną.

A więc do czynu!

**Nowa placówka.** „Nowa Gazeta Łódzka” donosi że grupa robotników przemysłu włóknistego w Pabjanicach zwróciła się do głównego łódzkiego zarządu związku z prośbą o utworzenie oddziału związku w Pabjanicach. Na ostatnim posiedzeniu zarządu sprawę powyższą zaakceptowano i wkrótce zostanie zwołane zebranie organizacyjne Pabjanickiego oddziału związku.

**Wykolejenie się tramwaju elektrycznego.** W sobotę przedostatni tramwaj nocny, dążący z Łodzi do Pabjanic, wykoleił się przednimi kołami na t. zw. „skręcie” pod Pabjanicami, zatrzymawszy się szczęśliwie tuż nad rowem. Pasażerowie oprócz przestachu żadnego szwanku nie odnieśli.

**Ofiary.** Zamiast wieńca na trumnę swego brata s. p. Juliusza G. Prüfer—rb. 3 na cel dobroczynny do uznania Komitetu przyszłej wystawy ogrodniczej w Pabjanicach.

Na tenże cel A. Saleman — rb. 2 dla uczczenia swego szwagra s. p. Juliusza Prüfer.

**Sprostowanie.** W № 92 „Gazety” wkra- dla się pomyłka w podanym roku wystawy ogrodniczej w Pabjanicach, która odbędzie się w październiku r. 1914 (a nie 1915).

## Z Kraju.

— Gubernator piotrkowski zezwolił łódzkiemu oddziałowi tow. hodowli ptactwa domowego na urządzenie wystawy psów w Helenowie.

Gubernator piotrkowski odmówił tow. handlowo-przemysłowemu „S. Ponizowski” zwolnienia go od płacenia składki szkolnej w sumie rb. 400



na utrzymanie szkół polskich, mimo, że firma ta płaci już podatek na szkoły żydowskie.

Odmowę swą gubernator umoty- wował tem, że wzmiankowana firma obecnie żydowska, jako towarzystwo akcyjne, przejść może każdej chwili w inne ręce np. Polaków lub Niemców.

— Warszawska Izba sądowa na posiedzeniu w d. 18 b. m. zatwierdzi- ła konfiskatę № 342 Kurjera Polskie- go, postanawiając zawiesić całe wy- dawnictwo do czasu rozstrzygnięcia wytoczonego mu procesu prasowego.

— Kalendarz Powszechny Ilustro- wany na 1914 rok został w ilości 273 egz. skonfiskowany i mimo obrony szeregu zakwestjonowanych artykułów konfiskata przez Izbę sądową została zatwierdzona.

Wobec powyższego w tych dniach ukaże się wydanie nowe Kalendarza Powszechnego, które będzie na skła- dzie w księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie i w Księgarni Powszech- nej w Włocławku.

— Magistrat Łodzi otrzymał wia- domość z Petersburga, że zwołanie na- rady międzywydziałowej, na której, między innymi, miała być omówiona sprawa utworzenia gub. łódzkiej, od- roczone na czas nieograniczony.

— W kilku gminach pow. war- szawskiego i grójckiego poruszono

projekt ubezpieczenia koni od kradzie- ży. Asekuracja tego rodzaju istnieje w gub. mińskiej.

— Departament rolnictwa zade- cydował utworzenie racjonalnej hodo- wli lososi w Narwi.

## Ze Świata.

+ W d. 20 b. m. W Dakowach Mokrych pod Bukiem w Poznańskim Maciej hr. Mielżyński, poseł do par- lamentu, zastrzelił żonę swoją Felcję z hr. Potockich, oraz młodego hr. Mierczyńskiego, syna swojej przyrod- niej siostry. Po dokonaniu zbrodni hr. Mielżyński oddał się w ręce pro- kuratorji.

+ Pod Słotwiną w Galicji w no- cy 14 b. m. pociąg pospieszny naje- chał na podróźnych drugiego pociągu, który zatrzymał się w drodze z po- wodu pożaru, wynikłego w wagonie. Podróżni ci, sami robotnicy, wyszli na plant i spostrzegli zapóźno idący po- ciąg z drugiej strony. 8 osób zabi- tych, rannych niema.

+ W komisji budżetowej rady narodowej w Bernie, socjaliści urzą- dzili demonstrację przeciwko Rosji. Jeden z posłów socjalistycznych wniósł

o zniesienie szwajcarskiej ambasady w Petersburgu i utworzenie tam tylko konsulatu generalnego.

Uchwała ta miała być protestem przeciwko Rosji, z którą żadne pań- stwo kulturalne nie powinno utrzymy- wać stosunków dyplomatycznych.

Wniosek odrzucono, 77 przeciwko 16 głosom.

+ W Rzymie zmarł nagle znako- mity rzeźbiarz polski Teodor Rygier, autor pomnika Mickiewicza w Krako- wie, portretów wielu wybitnych pola- ków i innych arcydzieł swej sztuki.

+ Wśród październikowców na- stępuje rozłam, w związku zcetem po- wstały trudności w pracach komisji Dumy.

+ Do zakładu pastenrowskiego d-ra Orłowskiego w Wilnie, przywie- ziono z Pińska 24 uczniów tamtejszej szkoły realnej, pokaszanych przez ko- legę, którego pogryzł pies wściekły.

+ Do Dumy wniesiono projekt reformy katongi.

+ W Krakowie odbyło się pier- wsze walne zgromadzenie „Ligi dla spolszczenia miast“.

+ Porucznik Forstner, głośny z zajęć, jakie wywołał w Saverne, w Al- zacji, został skazany przez sąd woj- skowy na 43 dni więzienia za niedo- zwolony użytek broni i za zadanie szwanku cielesnego.

+ W okolicy Rosswejn, niedaleko Chemnie na pociąg osobowy zawalił się tunel. Wydobyto dotychczas 19 za- bitych i 44 ciężiej i lżej rannych.

+ Na posiedzeniu Dumy w dn. 16 b. m. przyjęto wniosek Gościckiego, ustalający podatek od nieruchomości miejskich w Królestwie Polskiem w wysokości 10%, z czego 9% na rzecz skarbu i 1% na rzecz miasta.

+ „Kurjer litewski“ donosi, iż policja mińska prowadzi systematycz- ną walkę z sztydami polskimi, pomimo, że procesy ztąd wynikające stale przegrywa, nie mając podstawy pra- wnej. Wślad za nią idzie i policja wileńska.

+ Anglia rozesała mocarstwom notę, w sprawie ostatecznej likwidacji zagadnień polityczno- terytorjalnych, pozostających po wojnie bałkańskiej. Gre- cja ma ustąpić na korzyść Albanji część Epiru, a za to otrzymać znacz- ną część wysp Egejskich, mniejsze przy ujściu Dardanelów dostaną się Turcji. Rodosza i inne, które zajęte były przez Włochy, zwrócone będą Turcji, lecz otrzymają autonomję. Ani Grecja ani Turcja wysp powyższych nie mogą fortyfikować.

+ W d. 1 Listopada r. b. Berlin miał 2,072,000 mieszkańców, w roku zaś ubiegłym w tymże czasie 2,084,000. Ubytek przypisują brakowi pracy.

FABRYKA KWIATÓW SZTUCZNYCH  
**ELŻBIETY KIEFFER**  
Warszawa, ul. Długa № 46.  
POLECA: (6-1)  
kwiaty balowe do kapeluszy  
i ozdoby do głowy . . . . .  
Nagrodzona na wystawie „Złotym małym medalem”  
„KRÓLESTWO MODY”

Pracownia Ubiorów Męskich  
**W. BYSTREGO**  
Ulica **TUSZYŃSKA** róg Bugaju.

Przyjmują obstalunki z własnych i powie- rzonych materiałów, wykończą podług naj- świeższej mody. — 229-10-6

NAUKA HAPTÓW  
ORAZ INNYCH RĘCZNYCH ROBÓT  
Lekko odcisnąć w godzinach popołudn.  
CENY PRZYSTĘPNE  
**ELŻANOWSKA, FABRYCZNA 12 m. 10.**  
234-13-4

**Do Sprzedania**  
Stół dębowy jadalny, kanapa, dwa instrumenty muzyczne t. j. gramofon i „kaliopa” oraz magiel.  
Wiadomość: ul. Letnia 28 w podwórzu.

MAGAZYN OBUWIA  
Nagrodz. drugim złotym medalem na wyst. w Millorowio  
**M. ŚRODA**  
Staro-Zarzewska 4  
Poleca Szan. Publicz. OBUWIE podług najnow. fasonów  
CENY PRZYSTĘPNE. 235-3-3

Pracownia Pończoch  
**W. ZIELIŃSKA**  
Pabjanice, ul. Ogrodowa 6.  
Przyjmuje do nadrabiania od najcieńszych oraz obstalunki.

**Do Łodzi**  
Przybywają Panie i Panowie po zakupy dobrowolnej galanterji wprost do sklepu  
**S. MORAWSKIEGO w ŁODZI**  
Ulica **GŁÓWNA 17 (siedemnasty)**  
gdzie są ceny stałe, sumiennie obli- czono. Na składzie znajdują się Re- kawiczki, Koszule, Krawaty, Pończochy, Skarpetki, Szale, Torebki, Świtry, Ser- daki, Gorsefy, Fartuszki, Portmonetki, Spinki, Szelki, Kołnierzyki, Mankiety, Gipiury, Koronki, Kalosze. Gietry it. p.

**A. TOBIAS**  
Magazyn Wyrobów Jubilerskich  
i ZEGARMISTRZOWSKICH  
firma egzystuje od roku 1884.  
**ŁÓDZ**, ul. PIOTKOWSKA № 3  
w Hotelu Polskim.  
Wszelkie obstalunki, reperacje Bizuterji i Zegarków wykonywa z elegancją i akuracnością.  
482-4-2

**Uwaga!**  
J. Baumgarten, Łódź  
Piotrkowska 91, telef. 32 05

Poleca swój magazyn wyrobów gumowych pierwszorzędnych fabryk, linoleum patentowane libawskiej fabryki z deseniami na wskroś, dywany i chodniki, kalosze petersburskie, palta gumo- we dla stangretów, artykuły pod- różne, piłki, zabawki, football etc.  
Kosztorysy na linoleum, pró- by i cenniki gratis i franco.

**Uwaga!**  
**ŁÓDZ, PIOTKOWSKA 85.**  
**KURSY SPECJALNE**  
1) Kurs tkactwa, 2) Kurs na majstrów tkackich.  
Czas nauki 1-3 miesiące. + Opłata 20-50 rb.  
Oo miesiąc rozpoczyna się nowy kurs.

  
**CZARNA MAGIA i JASNOWIDZDNI!** Wszycy ci, którzy pragną doznać szczęścia, uniknąć swe- go przeznaczenia, zdobyć sobie miłość ukochanej kobiety, wogóle uzyskać wszystko, czego czło- wiek pragnie; odkryć najgłębsze tajemnice, dowiedzieć się, co się w sąsiednim domu dzieje, wykorzenie pijaństwo, samogwałt (onanizm) i inne rozmaite zbroczenia; mieć stałe szczęście w grach i loteryi, pozyskać władzę nad innymi ludźmi, we wszelkich handlowych przedsięwzięciach mieć stałe powo- dzenie i t. d. i t. d. niech zażądają wystania im dzieła w języku polskim, które ich o tem pouczy. Dzieło to wysyłam darmo, jedyn- nie za zwrotem wydatków w kwocie rb. 0,75, które nadślnie na- leży w liście w markach pocztowych pod adresem: J. TOURJAEN psycholog, Bruksella—Centre, Boite postale 125, Belgia...

Magazyn Mebli stylowych  
**L. SZYMAŃSKI i S-ka**  
**Łódź, Andrzeja № 2.**  
Mam honor zawiadomić Sz. Klijęntelę że magazyn swój przeniosłem z ul. Piotrkowskiej № 117 na ulicę AN- DRZEJĄ № 2. Jednocześnie nadmie- niam, że posiadam na składzie duży wybór mebli stylowych  
Z poważaniem  
**L. Szymański.**  
Skład Mebli.

**!! UWAGA !!**  
Mebli najtaniej sprzedaje nowo- utworzony magazyn **Wl. Romisz- owskiego w Łodzi, Piotrkowska 116 I piętro front.** Posiada na składzie w wielkim wyborze sypialki ma- honiowe, dębowe, stołowe pokoje salony, gabinety. Eleganckie urzą- dzenia do kuchni, a także pojedyn- cze meble, szafy, kredensy, stoły, biblioteki, bielizniarki, otomany, leżanki, lustra, krzesła dębowe i fotele, słupy, żardynierki, etażerki wieszadła białe do przedpokojów z lustrami. **Fabryczny skład łózek metalowych, wózków i welocype- dów dziecięcych, foteli dla chorych waniem, lodowni oraz krzesel gię- tych, po cenach fabrycznych pier- wszorzędnych fabryk krajowych.** W niedziele i święta magazyn ot- warty cały dzień. Mieszkańcy Pa- bjanic czyniące w moim składzie zakupy otrzymują zwrot kosztów.

Sklep galanteryjny  
**M. KOŁODZIEJSKIEGO**  
**ŁÓDZ, ANDRZEJA 3.**  
Poleca na Gwiazdkę!  
Bieliznę, krawaty, zabawki wyrobu ludowego i t. d. Ceny przystępne. Przy większym zakupie odpow. rabat

**Zaginął weksel** na rubli 200 wystawiony przed 10-ciu laty i pod- pisany przez Marcina Kubiaka mieszkańca wsi Górka Pabjanicka którą to sumę jest on winien Franciszce Wentel. W razie znalezienia powyższego weksla i nie zwró- cenia go właścicielowi będzie on uważany za nieważny. 1-1

**Na gwiazdkę** ważne dla mężczyzn sprze- dają po cenach kosztu spo- dnie ze skóry angielskiej i z innych ma- terjałów kupującemu 12 par razem dodają jedną parę gratis. Tam że towar biały na kalessowy, kaftany oraz gotowe kalessony dają gwarancję na 3 lata. Kupującym 12 par razem zwraca się tramwaj z Pabjanic do Łodzi. Łódź ul. Piotrkowska № 31 mie- szkania 47 P Gerson. 3-3

**Kupię bryczkę** kolejną parokonną na re- sorach. Wiadomość Lask w domu własnym Karola Pryc. (357-2-2)

**TEATR LUNA**  
Od Wtorku 25-go do Czwartku 27-go Grudnia demonstrowane będą wspaniałe obrazy  
**DZIENNIK GAUMONTA**, kronika ostatnich wydarzeń. **BOBUŚ WŁÓCZĘGA**, nader komiczne. Wstrząsający dramat w 4-ch częściach.  
**ŚMIERĆ ZNÓW ICH ZŁĄCZYŁA**  
**LEKKA KAWALERJA**, zdjęcia z natury. **BOMBA POD KAPELUSZEM**, wspaniała komedia.  
Zmiana programu we Wtorki i Soboty. — Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 7 wiecz. w niedziele i święta o godz. 3 po połud. — Dyrekcja





Pospieszcie  
zobaczyć

## OLBRZYMI ZWIERZYNIEC

Pospieszcie  
zobaczyć

w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 117. Zwierzyniec pozostaje w Łodzi JUŻ TYLKO KILKA DNI.

Mnóstwo różnych zwierząt, ptaków, małp i gadów. Lwy, lwice, tygrysy, lamparty, niedźwiedzie, wilki, Orang-utang, morski lew, struś, krokodyl, węże-dusiciele, małpy i wiele innych.

Zwierzyniec otwarty od g. 10-ej rano do 12-ej w nocy. — Wejście 50 kop., dzieci i uczniowie 25 kop. Karmienie zwierząt o godzinie 9-ej wieczorem.

PRZEJAZD I — ŁÓDŹ — PRZEJAZD I  
NA ŚWIĘTA!!! M I O D Y NA ŚWIĘTA!!!

Miód na funty, Miód do picia: bernardyński, lipcowy, leczniczy, staropolski maliniak, wiśniak i t. p. i t. p. jak również Pierniki, Cukry, Czekolada poleca:

Miodosytnia Sukces. „Fr Meyer“ Przejazd I

CENY UMIARKOWANE! Na miesiąc oddzielny pokój dla gości. CENY UMIARKOWANE!

Nowootworzony chrześcijański  
MAGAZYN MEBLI „EKONOMJA”  
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 173.

Poleca w wielkim wyborze kompletne urządzenia do pokoi jadalnych, sypialnych, saloników, gabinetów oraz pojedyncze sztuki: kredensy, stoly, krzesła, dębowe i gięte, szafy, otomany, leżanki, łózka, bielizniarki, umywalnie, toalety, słupy, etażerki, wieszaki, parawaniki i t. d. sprzedaje najtaniej „Ekonomja”!

HURTOWY I DETALICZNY HANDEL

Win, Wódek Krajow. i Zagran. oraz Towarów Kolonialno-Spożywczych

STANISŁAWA PRZYBYLSKIEGO (000-52-9)

PABJANICE — ULICA DŁUGA N. 14.

Poleca Szan. Publiczności na nadchodzące święta powyższe artykuły w najlepszym gatunku i wyborze po cenach niskich.



FABRYKA INSTRUMENTÓW DĘTYCH  
oraz Skład wszelkich innych instrumentów i przyborów muzycznych

ALFREDA LESSIG  
ŁÓDŹ, — NAWROT 22.

Zakład egzystuje od 1886 r.

Poleca na nadchodzącą GWIAZDKĘ!  
wielki wybór instrumentów muzycznych  
po cenach niższych.

184-4-3

SKLEPOM ŁOKCIOWYM I WSPÓŁDZIELCZYM

POLECA SIĘ HURTOWA SPRZEDAŻ RESZTEK I SZTUK WELNIANYCH ZGIERSKICH I ŁÓDZKICH FABRYK NA OKRYCIA, KOSTJUMY, SUKNIE DAMSKIE I DZIECINNE, NA GARNITURY MĘSKIE, SAKI I PALTA. (000-52-36)

EDMUND WASILEWSKI, — ŁÓDŹ, — Kątna 36.



Wielka Wyprzedaż Gwiazdkowa  
FABRYCZNY SKŁAD OBUWIA

J. WINDMAN 247-8-5

Piotrkowska 35. Filja ul. Piotrkowska 165

POLECA SZANOWNYM KLIENTOM NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA BOGATY WYBÓR ELEGANCKIEGO OBUWIA NAJNOWSZYCH FASONÓW, ORAZ RÓŻNE OBUWIE BALOWE. Z cen hurtowych udziela się rabatu 15%.

Przy zakupie towarów czy to w Pabjanicach czy w Łodzi prosimy powoływać się na ogłoszenia umieszczone w „Gazecie Pabjanickiej”.

Zakład Kuśnierski

A. Maniszewskiego

ŁÓDŹ, — PIOTRKOWSKA N. 93  
(w oficynie na parterze).

Przyjmuje wszelkie obstalunki tak z powierzonego jako też z własnego towaru, w zakres konfekcji futrzanej tak Damskiej jako też i Męskiej wchodzące.

Skład mój stale zaopatrzonej w doborowy wybór FUTRZANEGO TOWARU.

# !!! Czego wrzeszczysz? !!!

Płyty najnowszych zdjęć. Serje kolend, wszelkich śpiewów kościelnych, chórowych, operowych, operetkowych i t. p. zawsze na składzie.



Patefony z tubami i bez tub grają bez igieł bardzo głośno i nadzwyczaj wyraźnie, kulka szafirowa stała i niezniszczalna, która kosztuje tylko 50 kop.

Bo są tacy, którzy nie wiedzą jeszcze, że  
Na gwiazdkę! **PATEFON** Na gwiazdkę!

jest najlepszym prezentem i najlepszą rozrywką w każdym domu i nabyć go można na dogod. warunkach (na raty) tylko w Specjalnym Składzie Patefonów Łódź, Piotrkowska 118  
Telefon 19-09.

Cenniki bezpłatnie na każde żądanie. — Wszelkie reperacje najtaniej i najakuratniej!

Tamże do nabycia najlepsze i najtańsze maszyny do pisania „IDEAL”.